

uczony Tulliowi za przewiezienie go do groty Ramea i Julii i za zachowanie w tajemnicy tej wycieczki.

Artur Rance kończył tryumfująco:

— Człowiek, który daje komuś w barce na morzu szpilkę z rubinem, nie może w tym samym czasie leżeć związany w worku w Wieży Czworobocznej!

— Skąd ci przyszło na myśl jechać do San Remo? zapytała go żona. Czyś wiedział, że Tulio tam się znajduje?

— Dostałem list anonimowy z jego adresem...

— To ja go panu przysłałem — rzekł spokojnie Rouletabille...

Po chwili dodał z wielką powagą:

— Cieszę się, że pan Artur Rance tak szybko powrócił. Jesteśmy więc w komplecie przy tym stole... wszyscy mieszkańcy fortu, dla których moje rzeczowe wykazanie możliwości zbytecznej osoby, może przedstawiać jakiś interes? Proszę o uwagę!

Artur Rance zatrzymał go jeszcze:

— Co pan rozumie przez te słowa: wszyscy mieszkańcy fortu, dla których moje rzeczowe wykazanie możliwości zbytecznej osoby, może przedstawiać jakiś interes?

— Rozumiem to grono osób, w którym możemy znaleźć Larsana.

Dama w czerni, która nie odzywała się wcale, podniosła się drżąc.

— Jakto? jęknęła... Larsan jest więc między nami?...

— Jestem tego pewny! odparł Rouletabille...

Nastąpiło milczenie, w czasie którego nie śmialiśmy spojrzeć na siebie.

Przyjaciel mój mówił dalej:

— Jestem tego pewny... myśl ta nie może panią zaskoczyć, gdyż wcale pani nie opuszczała!... Co zaś do nas, to myśl ta zjawiała się, gdyśmy wszyscy siedzieli przy śniadaniu na terasie z czarnymi okularami na oczach. Jeżeli wyłączę panią Edytę, to kto z nas nie odczuł wówczas obecności Larsana?

— Jest to pytanie, które można również zadać profesorowi Stangersonowi — odrzekł Rance. — Jeżeli tak zaczynamy rozumować, to nie widzę powodu, dlaczego niema między nami profesora Stangersona, który był obecny przy tem śniadaniu...

— Panie Rance! — zawołała Dama w czerni...

— Przepraszam najmocniej — tłumaczył się gospodarz domu — lecz pan Rouletabille uogólnia: wszyscy mieszkańcy...

— Profesor Stangerson w myślach naszych jest tak daleko od nas — mówił uroczyście Rouletabille — iż nie potrzebuję jego osoby... Choć profesor Stangerson żył tutaj przy nas, nigdy nie był „razem z nami“.

Spojrzelismy na siebie ukradkiem; myśl, że Larsan może być między nami, tak mnie przejęła, iż zapomniałem o danem przyrzeczeniu nie odzywiania się do Rouletabille'a i odezwałem się:

— Ale na tem śniadaniu była jeszcze jedna osoba, której tu nie widzę...

Rouletabille rzucił mi gniewne spojrzenie.

— Jeszcze książę Galicz! Już ci mówiłem, czym jest zajęty książę... możesz mi więc wierzyć, że nie zajmuje się wcale nieszczęściami córki profesora Stangersona.

— Tak — podtrzymywałem swą uwagę — ale to nie jest rozumowanie!

— Istotnie, Sainclair, twoja gadanina przeszkadza mi rozumować.

Ostrość jego słów podnieciła mnie i zapominając, że przyrzekł pani Edycie bronić starego Boba, zacząłem go oskarżać.

Również i stary Bob był na śniadaniu, a ty go wyłączasz tylko z powodu tej szpilki z rubinem, która jednak nie dowodzi, w jaki sposób mógł on, jak sam twierdzi, wyjść z zamku przez studnię, gdyśmy znaleźli ją zamkniętą na zewnątrz.

— Pan! — zawołał Rouletabille w gniewie — to pan znalazł ją zamkniętą, ale ja ją znalazłem otwartą. Posłałem pana po wiadomości do Mattonego i ojca Jakóba, a tymczasem zdążyłem stwierdzić, że była otwartą...

— I zamknąć ją! — dodałem. — Po co zamknąć studnię? Kogo więc chciałeś oszukać?

— Pana!

Słowo to wymówił z taką wzdargą, iż krew mi uderzyła do głowy. Podniosłem się. Wszystkie oczy były zwrócone na mnie i miałem straszne wrażenie, że wszyscy mnie podejrzewają. Ból i gniew wstrząsnęły mną.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZAKŁAD POGRZEBOWY JANA WOLNEGO

Telefon 331.

KRAKÓW, ulica św. Tomasza L. 4.

Telefon 331.

STANISŁAW KOMPERDA
Kraków Rynek gł. 47. LINIA A-B HOTEL DREZDEŃSKI

GŁÓWNY SKŁAD BIELIZNY MĘSKIEJ
ORAZ PRZEBORÓW DO PODRÓŻY

KRAWATY KOSZULE

CHUSTECZKI
Ponczochy
Skarpety
Pantofle
Lapci
Sukienki
Kufry • Torby
Necesery
Pledy
itd.

NAJLEPSZE
JAKOŚCI

Perfumerye • Mydła • Przybory toaletowe !!!

BAZAR KRAJOWY W KRAKOWIE
RYNEK L. 20.

Makaty złotem tkane

Hr. Oskara Potockiego
z Buczacza.

FRANCUSKIE

PATHEFONY

S. Grudziński & T. Berger, Kraków, Szewska 10

Grajcie bez igły, czyste i naturalnie od k. 45.— Płyty po k. 450. Gramofony od k. 94.— Płyty najlepszych marek. Naprawy. Przeróbki gramofonów na Pathefony. Cenniki gratis.

Srebro chińskie i prawdziwe M. JAKUBOWSKI

Przybory kościelne poleca: Kraków, Sukiennice L. 26-27 (od strony Ratusza).

PERFUMY krajowe francuskie i angielskie

Gąbki, Grzebienie i wszelkie inne artykuły toaletowe

NOWOŚĆ: MYDŁA na wydelikatnienie cery Violettes de Nice № 810- karton 8 sztuk za Koron 2.00.

Mydła kwiatowe o silnym zapachu karton 6, sztuk Kor. 1.00. i za 1 kg. Kor. 2.00.

Mydła przetłuszczone Malinowskiego z Warszawy.

Schampoo-Tarool do mycia głowy i przeciw łupieżowi.

Kule i kręgle z drzewa Lignum Sanctum

Busławki ogrodowe, hamaki i przyrządy gimnastyczne.

Reim i Spółka Kraków

Rynek 37 Linia A. B.

polecają po cenach najtańszych

LAWN TENNIS

RAKIETY, PIŁKI.

Bomerang i Diabolo

najnowsza gra i zabawa.

Piłki nożne

Przybory do rybołówstwa.

Przybory podróżne i kąpielowe.

SYFONY i Kapsle SPARKLETS

do robienia wody sodowej.

Cenniki darmo i opłatnie